

Panie władzo, nie przyjmuję. Czyli o niewzruszalności mandatu karnego.

Gdy nie ustąpisz miejsca, kiedy nadjeżdża tramwaj, zapłacisz 250 PLN. Lubisz rozmawiać przez telefon, trzymając urządzenie w ręku? Bądź gotowy na 200 PLN grzywny. Jeśli na drodze zajmujesz więcej niż jeden pas ruchu, możesz dostać 150 PLN kary. Nowy taryfikator to wyższe kwoty za wykroczenia, a z policyjnych statystyk wynika, że pouczeniem kończy się jedynie 5% takich sytuacji. Za pozostałe wystawiany jest mandat karny.

Sankcje finansowe w Polsce nie są wysokie. Podczas gdy w krajach Skandynawii za niektóre wykroczenia nie ma górnej granicy grzywny, polski kierowca za przekroczenie prędkości może zapłacić najwyżej 500 PLN. Czy mandat zawsze jest niewzruszalny, kiedy ulega przedawnieniu oraz dlaczego na funkcjonariuszu spoczywa odpowiedzialność wykazania i udowodnienia, że faktycznie doszło do naruszenia prawa drogowego? Temat komentuje na przykładach Mateusz Górny, prawnik Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców.

Zgodnie z art. 97 *Kodeksu postępowania w sprawach wykroczenia* **mandat karny może zostać nałożony jedynie w następujących przypadkach:**

- 1) gdy schwytano sprawcę wykroczenia na gorącym uczynku lub bezpośrednio tuż po;
- 2) gdy osoba uprawniona do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego stwierdzi popełnienie wykroczenia naocznie pod nieobecność sprawcy, a nie zachodzi obiekcja co do sprawcy czynu (tożsamość zatem nie może budzić wątpliwości);
- 3) osoba uprawniona do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego stwierdzi popełnienie wykroczenia za pomocą przyrządu kontrolno–pomiarowego lub urządzenia rejestrującego, a sprawca nie został schwytany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem. W tym przypadku również nie może zachodzić wątpliwość co do sprawcy czynu.

*Z uwagi na to, że policja raczej rzadko jest świadkiem zdarzenia drogowego, funkcjonariusze, po przybyciu na miejsce, słuchają zeznań poszkodowanego i sprawcy. Jeśli są one spójne i nie budzą wątpliwości w związku z rozmiarem zniszczeń pojazdów, to czynności służbowe kończą się szybko, czyli wystawieniem mandatu. Jediną konsekwencją prawną dla sprawcy jest wówczas grzywna i punkty karne. Jeżeli jednak między zeznaniami zachodzi rozdzźwięk to sprawa kierowana jest do sądu, co wiąże się często z długą procedurą i kosztami procesu, które ponosi osoba uznana za winną. W tym świetle - jak ocenia **prawnik OCRK, Mateusz Górny** - mandat wydaje się być dla obywatela formą łagodniejszą.*

Dziękuję, nie przyjmuję

Gdy kierowca jest przekonany, że danego wykroczenia nie popełnił, ma prawo odmówić przyjęcia mandatu. **Wyjaśnijmy to na przykładzie.** Kierowca zdążył przejechać przez skrzyżowanie zanim zapaliło

się czerwone światło, ale funkcjonariusz ma odmienne zdanie. Co wtedy? Policjant, nakładający na kierującego grzywnę w drodze mandatu karnego, zobowiązany jest do poinformowania go o przysługującym mu prawie do odmowy przyjęcia dokumentu. W przypadku takiej decyzji, odpowiednia instytucja, której pracownikiem jest osoba kontrolująca, występuje do sądu z wnioskiem o ukaranie sprawcy wykroczenia. Co istotne, **to na funkcjonariuszu spoczywać będzie obowiązek wykazania i udowodnienia, że faktycznie doszło do naruszenia prawa drogowego**, czyli w tym przypadku, przejechania na czerwonym świetle. Jeśli sprawa trafi do sądu, policjanci zobligowani są do tego, by zabezpieczyć dowody, zeznania i przedstawić sprawę w sądzie.

*Często w takich sytuacjach konieczna jest opinia biegłych. Sędzia przesłuchuje strony pod kątem ustalenia wszystkich okoliczności spornego zdarzenia, po czym następuje rozstrzygnięcie. Dowodami mogą być: film zapisany na kasecie wideo rejestratora, zdjęcie wykinane przez fotoradar oraz inne udokumentowane ustalenia, służące jako materiał dowodowy. Co ważne, **sąd w ocenie dowodów nie jest związany żadnymi ustawowymi czy też formalnymi zasadami** (jest to tak zwana swobodna ocena dowodów), **co oznacza, że żadna ze stron nie jest uprzywilejowana**. Co jednak zrozumiałe, zdanie osoby kontrolującej jest wysoko cenione – dodaje **Mateusz Górny z OCRK**.*

Sprawa ulega przedawnieniu

*Karalność za wykroczenia upływa po roku od dnia popełnienia wykroczenia. Należy zaznaczyć, że nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego, w odniesieniu do sprawcy wykroczenia złapanego **in flagranti** lub bezpośrednio po wykroczeniu, możliwe jest tylko **w ciągu 14 dni** od daty ujawnienia zabronionego czynu. Po tym terminie funkcjonariusz traci swoje uprawnienia do wystawienia mandatu, a sprawcę można ukarać tylko poprzez wystąpienie do sądu z wnioskiem o ukaranie – mówi **Mateusz Górny**. W przypadku, gdy popełnienie wykroczenia zostało przez funkcjonariusza stwierdzone **naocznie**, termin, w jakim mandat może być wystawiony, wynosi **90 dni** od ujawnienia czynu. W odniesieniu do wykroczeń zarejestrowanych przez fotoradary lub inne urządzenia tego typu mandat może być wystawiony najpóźniej w ciągu 180 dni od dnia zdarzenia.*

*Warto jeszcze wspomnieć o art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach wykroczenia, dotyczącym uchylecia mandatu. Jest taka możliwość, ale zachodzi tylko wtedy, gdy grzywnę nałożono za czyn niebędący zabronionym jako wykroczenie. Oznacza to, że jeśli mandat zostanie wystawiony za brak, na przykład, apteczki, kamizelki odblaskowej czy też lewarka, a więc elementów niestanowiących obowiązkowego wyposażenia pojazdu, to tego typu mandat może zostać wzruszony i to mimo swej prawomocności. **Uwaga, uchylenie następuje na wniosek ukaranego złożony w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się mandatu lub z urzędu** - zauważa prawnik OCRK. Dodajmy, że organem, który może uchylić prawomocny mandat karny, jest sąd właściwy do rozpoznawania sprawy, sąd rejonowy lub grodzki, na którego obszarze działania grzywna została nałożona.*

Nie do podważenia

Wykazanie, że zostało się obwinionym i ukaranym za czyn, który wykroczeniem nie jest, to w zasadzie jedyna możliwość wzruszenia mandatu. **Przyjęcie nałożenia kary stanowi przyznanie się do winy**. W taki sposób ustawodawca zabezpieczył się przed możliwością, w której obywatel mógłby po czasie

odwołać się od decyzji wydanej i zaakceptowanej. - *Odpowiadając zatem na postawione na samym początku pytanie, jeśli ukarany kierowca nie dysponuje niezbitym dowodem zaprzeczającym popełnieniu wykroczenia, powinien przyjąć mandat. Tym bardziej, że **sankcje finansowe w Polsce nie są określane jako bardzo wysokie** w porównaniu na przykład z krajami skandynawskimi, gdzie za niektóre wykroczenia nie ma górnej granicy wysokości grzywny. Maksymalna sankcja w przypadku przekroczenia prędkości wynosi 500 PLN – dodaje Górny.*